

## Believe - Yesterday Is A Friend (2008)

Wpisany przez bluesever

Środa, 21 Grudzień 2016 16:34 - Zmieniony Środa, 21 Grudzień 2016 17:50

---

## Believe - Yesterday Is A Friend (2008)



01. Time - 06:18 02. Tumor - 06:03 03. What They Want (Is My Life) - 08:01 04. Mystery Is Closer - 06:00 05. You & Me - 04:51 06. Danny Had A Neighbour - 05:17 07. Memories - 07:22 08. Unfaithful - 06:14 09. Together - 02:35 10. I Wish I Could 11. Holy Night 12. Best Wishes For Robert Fripp  
Miroslaw Gil - guitar; Tomasz Różycki - vocal, accordion; Włodzimierz Tafel - drums; Satomi Yasutaniya - violin; Przemysław Zawadzki - bass guitar; + Winicjusz Chróst - guitar (03); Adam Miłosz - keyboards; Karol Wróblewski – flute.

Czasem po wydaniu udanego albumu debiutanckiego, wypatrujemy kolejnego dzieła zespołu ze znacznymi oczekiwaniami, czasem z obawami. "Hope to see another day" był porządnym albumem art rockowym i postawił swojej następczyni wysoko poprzeczkę.

Drugi album Believe, "Yesterday is a friend" wychodzi z owej konfrontacji obronną ręką. Zespołowi dowodzonemu przez Mirka Gila udało się nagrać album lepszy od debiutu. Przede wszystkim płyta sprawia wrażenie bardziej akustycznej i przestrzennej. Mimo, że oczywiście nie brakuje porządnego riffowania czy elektrycznych brzmień. Wydaje się też, że więcej na albumie miała do powiedzenia skrzypaczka Satomi. Motywy skrzypiec częściej znajdują się na pierwszym planie... niż na poprzednim albumie. Jednocześnie są tak umiejętnie zaaranżowane, że ani na chwilę nie burzą rockowej konwencji albumu. Kolejnym elementem albumu, na który od razu zwraca się uwagę, są melodie. I tym razem nie zabrakło porywających, charakterystycznych melodii kreowanych przez Tomka Różyckiego. Wydaje mi się nawet, że w większym stopniu utwory zawarte na albumie Believe są przystępne dla słuchacza. Nie dość, że słucha ich się z przyjemnością, to są na tyle zróżnicowane, że nie ma problemu z identyfikacją utworu... a co za tym idzie łatwiej zapadają w pamięć. I na tym albumie nie mogło zabraknąć tak rozpoznawalnego stylu gitar Mirka Gila. Mamy tu do czynienia z wieloma kapitalnymi solówkami zwłaszcza świetne motywy "płaczącej" gitary Mirka. Jeśli już o solówkach mowa, ponownie warto zwrócić uwagę na skrzypce Satomi.

## Believe - Yesterday Is A Friend (2008)

Wpisany przez bluesever

Środa, 21 Grudzień 2016 16:34 - Zmieniony Środa, 21 Grudzień 2016 17:50

---

Nieco zaskakującym elementem jest zastosowanie rytmów i instrumentów perkusyjnych przywodzących na myśl muzykę etniczną / folkową (choćby w "What they want" czy "Danny had a neighbour"). Kolejny raz świetnie sprawdza się koegzystencja rytmicznych gitar akustycznych, skrzypiec i elektrycznych gitar solowych. Pogłębia to wspomniane wrażenie przestrzeni... Warto zwrócić uwagę na początek "Mystery is closer" i etniczny chóralny zaśpiew otwierający utwór. Świetny patent! Później wchodzi skrzypce i robi się z tego typowy nostalgiczny kawałek Believe ze świetnymi melodiami... kiedy już mamy pewien pogląd na utwór, pojawiają się na wskroś progresywne hammondy, burzące ten spokój, ale w słuchaczu wzbudzają nieco euforii...

Jeśli chodzi o smaczki na płycie pojawiają się także brzmienia fletu, który genialnie współbrzmi z pianinem. A za sprawą podkładu soczystego basu wrażenie spokojnego, ukołysanego brzmienia staje się jeszcze mocniejsze... hmm, czy ciepłe flażolety pojawiają się za sprawą gitary klasycznej? Muszę powiedzieć, że jestem gorącym zwolennikiem brzmienia nylonowych strun...

Mógłbym jednym tchem wymienić połowę utworów zawartych na albumie jako moich faworytów, znalazłoby się także kilka(naście) wartych uwagi motywów... zatem za długo by wymieniać. Na początku pomyślałem, że nowy album Believe trafił mnie jak obuchem i reaguję zbyt entuzjastycznie, ale przesłuchałem tej płyty kilka razy i na zimno muszę stwierdzić, że podoba mi się w równym stopniu jak za pierwszym przesłuchaniem.

Believe z porównania z płytą debiutancką wychodzi zwycięsko. "Yesterday is a friend" jest po prostu albumem bardzo dobrym. A moim zdaniem lepszym od produkcji poprzedniej. Można z czystym sumieniem polecić ten album każdemu zwolennikowi art rockowego grania... nie mam wątpliwości, że ta płyta spodoba się zarówno fanom muzyki progresywnej, jak i słuchaczom dobrej, spokojnej melodyjnej muzyki... niekoniecznie rockowej. 9/10 ---Piotr Spyra, rockarea.eu

I love this album! Polish band Believe follow up their acclaimed 2006 debut Hope to see another day with another fine neo-prog collection. The line up remains unchanged, with ex-College guitarist Mirek Gil developing the style of his former bands (including Satellite) while absorbing the influences of the other members' backgrounds. The album has a loose concept being based, in the bands words, on love, happiness, freedom, truth, faith - the most important things in everyone's life. Virtually all the lyrics are provided by the band's lyricist Robert Sieradzki.

## Believe - Yesterday Is A Friend (2008)

Wpisany przez bluesever

Środa, 21 Grudzień 2016 16:34 - Zmieniony Środa, 21 Grudzień 2016 17:50

---

Right from the opening Time it is clear that the attention to detail here in terms of arrangement and performance is exemplary. There is an extraordinary precision to the playing yet the album manages to retain true warmth and emotion.

We turn towards a darker side with Tumor, the violin of Satomi contributing to the remorseful atmosphere painted by the troubled lyrics. At 8 minutes, What they want (is my life) is the longest track on the album. The piece is founded on some astonishingly atmospheric violin, the harmonised vocals being reminiscent of the softer side of Porcupine Tree. Guest lead guitarist Winicjusz Chrost adds some striking colours to the louder core of the track.

While there is a welcome diversity to the tracks on the album, it simultaneously benefits from a defined continuity. The instrumental diversity of the band is exploited through the varied leads on the instrumental breaks. Apart from the aforementioned violin and guitar, Mystery is closer (for example) has some fine organ sounds.

Elsewhere, Memories paints a bleak picture of better times, Tomek Rozycki giving possibly his finest vocal performance. His quivering voice has echoes of Roger Chapman of Family, while retaining a much smoother, less confrontational mood. Indeed, the track reminds me in some ways of Family's The weaver's answer. The lead guitar work of Mirek Gil is the highlight instrumentally here.

When it comes to Unfaithful, be warned that the track includes telephone ring tone noises. I sheepishly admit that I found myself answering a non-existent phone call! The closing Together is rather different to the rest of the album. This brief acoustic coda is lighter than its predecessors, and instantly accessible.

In all, Yesterday is a friend is a highly accomplished work. Believe have succeed in blending together strong melodies, diverse arrangements, and top-tier musicianship resulting in a supremely atmospheric and highly enjoyable album. As with the work of other top class neo prog and symphonic prog bands, the album only truly reveals itself after a number of listens. That said though, the initial impact of Yesterday is a friend is still one of unfettered delight. Strongly recommended. ---Easy Livin, progarchives.com

## Believe - Yesterday Is A Friend (2008)

Wpisany przez bluesever

Środa, 21 Grudzień 2016 16:34 - Zmieniony Środa, 21 Grudzień 2016 17:50

---

download (mp3 @320 kbs):

[yandex](#) [4shared](#) [mega](#) [mediafire](#) [cloudmailru](#) [ge.tt](#)

[back](#)